BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 342. Wilno, dn. 4 listopada 1930 roku

Treść numeru:

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

		Dział.	Str.
1.	Kwestja stosunków kościoła z państwem w Litwie.-	III.	1.
2.	"Lietuvos Aidas" o organizacji mieszczaństwa litewskiego.-	"	2.
	Kronika.	"	3.
3.	Z Gabinetu Ministrów.-	"	3.
4.	Wybory do samorządów miejskich.-	"	3.
5.	Nowy redaktor odpowiedzialny "Rytasa".-	"	3.
6.	Zjazd naczelników powiatów.-		
7.	Narada żydowskich organizacyj gospodarczych.-	"	3.
	VII. KŁAJPEDA.		
8.	"Lietuvos Aidas" o kwestji językowej w Kłajpedzie.-	VII.	1.
	Kronika.		
9.	Ustąpienie dyrektorjum kraju Kłajpedzkiego.-	"	1.

---oOo---

§

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kwestja stosunków kościoła z państwem w Litwie.

We wszystkich kościołach litewskich został odczytany podpisany przez wszystkich biskupów list pasterski, którego główną treścią jest łamanie przez rząd litewski konkordatu z Watykanem. Jednocześnie został opublikowany drugi list o akcji katolickiej w Litwie. Oba listy zarzucają rządowi zlikwidowanie organizacyj ateitininków w szkołach, wskazują, że jest to ograniczanie praw kościoła i łamanie uroczystych zobowiązań wobec Stolicy Apostolskiej. Katolicy powinni protestować przeciw podobnemu postępowaniu i protesty te nie powinny ustać, aż ateitininkom nie zostanie zwrócona swoboda stowarzyszeń. Pozatem, drugi list, zatytułowany "Dyrektywy episkopatu litewskiego w sprawie Akcji Katolickiej w Litwie", daje wskazówki prowadzenia tej akcji, obejmujące różne dziedziny życia - sport, zabawy, sprawy finansowe i ekonomiczne i t.d.

W związku z temi listami, współpracownik "Lietuvos Aidasa" zwrócił się do premjera Tubelisa z prośbą o udzielenie informacyj w sprawie stosunków między państwem a kościołem, szczególnie zaś w sprawie zarzutów, wysuniętych w listach. W dłuższej rozmowie, premjer udzielił następujących informacyj:

"Fakt łamania konkordatu może stwierdzić Stolica Apostolska i państwo litewskie. Mogę więc powiedzieć, że dotychczas konkordat nie był i nie jest złamany. Organizacyjki o charakterze społeczno-politycznym zostały zamknięte jedynie z motywów lepszego wychowania i nauczania młodzieży szkolnej. Niepotrzebnie więc list biskupów wskazuje, że okólnik ministra oświaty był skierowany przeciw katolickim organizacjom szkolnym. Po drugie, mówiąc o wychowaniu młodzieży szkolnej, należy kierować się art.13 konkordatu, który reguluje stosunki nauczycieli z uczniami i udział kościoła w dziele wychowania. Najznaczniejszy z ustępów tego artykułu brzmi następująco:"Co do wychowania młodzieży katolickiej, państwo przyznaje biskupom prawa, przewidziane w § 1381 Kanonów". Paragraf zaś ten mówi, iż nauczanie religji we wszystkich szkołach należy do kompetencji kościoła. Prawem i obowiązkiem biskupów miejscowych jest, aby w żadnej ze szkół w ich djecezji nie nauczano i nic nie robiono przeciw religji i moralności. Tak samo prawem biskupów jest akceptowanie nauczycieli i książek i żądanie usunięcia nauczycieli czy uczniów z motywów religijnych i moralnych. Bodaj czy znajdzie się inne państwo, któreby pozwoliło na tak wielki wpływ kościoła w szkołach, jak w Litwie.

Sfery duchowne często twierdzą, iż kanony i konkordat mogą interpretować tylko autorytety kościoła. W rzeczywistości rząd litewski nie wyrzekł się prawa tłumaczenia konkordatu i tych artykułów kanonu, które są w konkordacie zamieszczone. Powinien był wiedzieć, co podpisuje. Sądzę, że i Stolica Apostolska nie wątpi w tę kompetencję naszego państwa. Zaś art.25 konkordatu orzeka, iż państwo udzieli zupełnej swobody na tworzenie się i działalność towarzystw, jako członków akcji katolickiej, dążących przedewszystkiem do celów religijnych i znajdujących się w kompetencji biskupów. O młodzieży szkolnej artykuł ten nic nie mówi. Nie można się zgodzić z tłumaczeniem biskupów, że artykuł ten obejmuje i uczącą się młodzież. Rząd nie neguje działalności katolickiej, powinien jednak przestrzegać, aby dostosowała się ona do warunków i ustaw naszego kraju. Przy podpisywaniu konkordatu żadnej ze stron nie przyszło na myśl, udzielić działalności katolickiej swobody, niekrępowanej żadną ustawą.

Rząd nie może również pozwolić młodzieży szkolnej i jej organizacjom na utworzenie jakiejś sekcji w akcji działalności katolickiej. Współpracę kościoła i państwa w szkole reguluje art.13 konkordatu. Gdyby zaś się pozwoliło na organizacje szkolne, współ -

praca ta zostałaby zachwiana. Minister oświaty za wychowanie młodzieży szkolnej jest jeszcze więcej odpowiedzialny przed narodem, niż duchowieństwo. Młodzież ta nie składa się jeszcze z ludzi dojrzałych i zawcześnie jeszcze dla niej brać udział w organizacjach polityczno-społecznych. Co innego szkoły wyższe. Młodzież tych szkół może brać udział w organizacjach, a więc tem samem i ateitininkowie mogą przystępować do dowolnej organizacji, lub tworzyć własne.

Twierdzenie sfer duchownych, że działalność katolicka jest apolityczna, niezupełnie odpowiada prawdzie. Ostatnie dyrektywy biskupów kończą się na sprawach politycznych. Rozważane tam są problemy socjalne, których nie można rozstrzygnąć bez poruszania polityki. ~~Wszak~~ Jako środki, prowadzące do tych celów politycznych, przewidziane są : prasa, szkoły, organizacje, odczyty, manifestacje, podania memorandum, protesty, odezwy do społeczeństwa. Ponieważ nie jest powiedziane, przeciw komu środki te będą używane, mogą więc być one skierowane przeciw wszystkim, czyli i przeciw rządowi. Coprawda, dyrektywy mówią, że akcja katolicka niema prawa wtrącać się do spraw wyłącznie politycznych, o ile nie dotyczą one kwestji moralności i religji. Jednocześnie jednak te same dyrektywy przyznają, iż całe życie związane jest z polityką, ekonomiką, finansami i szkołą. Dalej, chociaż wzbraniają dyrektywy prowadzenia agitacji na rzecz jakiejś partji politycznej, w rzeczywistości jednak niemal wszystkie organizacje akcji katolickiej, jeżeli przypomnimy wybory do ostatniego sejmu, agitowały za kandydatami chrześcjańskiej demokracji. Nie inaczej będzie i w przyszłości, o czem świadczy ten fakt, iż wszyscy przywódcy zalecanych wówczas partyj skupili się w organizacjach centrum akcji katolickiej, nie dopuszczając jednocześnie do niej organizacyj wybitnie katolickich. Do tej właśnie działalności polityczno-społecznej duchowieństwo chce wciągnąć młodzież.

Wbrew mniemaniu, kwestja ~~[illegible]~~ złamania konkordatu nie jest taką bolączką, o jakiej mówi społeczeństwo katolickie. Rząd jest przekonany, iż dotrzymał konkordatu i dał kościołowi więcej, niż przyrzekł. Duchowieństwu płaci się według umowy. W ciągu ostatnich lat udzielono wiele pomocy przy budowie i naprawianiu kościołów, udzielono również kościołom i szkołom duchownym pożyczek na ulgowych warunkach. Pozatem, chociaż konkordat postanawia, iż seminarja duchowne mają być wspierane, czyli że rząd mógłby nie dać im pełnego utrzymania, wszelako i nadal seminarjom wszystko się wypłaca i jeszcze przyznaje się im stypendja. Wreszcie, w szczególnych wypadkach zasłużeni dla kościoła i Litwy starzy księża otrzymują dożywotnią emeryturę, chociaż kwestja ta nie jest jeszcze uregulowana w konkordacie.

Z powyższego należy wątpić, czy wogóle listy pasterskie nie kolidują z artykułem 12 konkordatu.-"

"Lietuvos Aidas" o organizacji mieszczaństwa litewskiego.

"Lietuvos Aidas" Nr.248 z dn.30.XI.1930 r. Art.p.t."Organizowanie mieszczaństwa litewskiego". Streszczenie:

Nie może być dwóch zdań, iż wszystkie klęski dziejowe Litwy w znacznej mierze pochodziły od tego, iż Litwa nie posiadała własnych miast narodowych oraz własnej warstwy kupieckiej, przemysłowej i rzemieślniczej.

Miasta zawsze były i będą ośrodkami postępu i kultury narodowej. Miasta ze swej strony kształciły i wychowywały wieś. Mieszczanie Litwy stanowili element obcy narodowi litewskiemu, a nawet często wrogi, zrozumiałem zatem być musi, iż nie mogli wychowywać wsi w duchu kultury narodowej.

Gdyby Litwa posiadał warstwę mieszczan Litwinów, problem wileński nie ułożyłby się dla Litwy tak fatalnie.

Odrodzenie Litwy stanowi swego rodzaju rewolucję. Wieś wystąpiła przeciwko miastom, wyzwoliła się z ich wpływu i narzuciła im ideologję oraz kulturę narodową.

Tworzenie się warstwy mieszczan Litwinów posuwało się dotychczas powoli. Należy zatem z radością powitać założenie "Związku Litwinów, kupców, przemysłowców i rzemieślników" oraz powołanie do życia "Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Litwinów kupców, przemysłowców i rzemieślników".-

Z Gabinetu Ministrów. Gabinet Ministrów zatwierdził statut państwowego urzędu asekuracyjnego oraz projekt ustawy o powszechnym spisie rolnym. Spis gospodarstw przeprowadzi centralne Biuro Statystyczne. Biuro ułoży szczegółowy program spisu, opracuje uzyskany materjał oraz ogłosi wyniki. Celem przeprowadzenia spisów w każdym powiecie, zostanie utworzona powiatowa komisja dla spisu, w skład której wejdą: naczelnik powiatu, jako prezes oraz dwaj przedstawiciele Izby rolniczej i Rady powiatowej, jako członkowie. W każdej gminie zostanie mianowany kierownik przeprowadzenia spisu w danej gminie. Wsie zostaną podzielone na okolice. W każdej okolicy zostanie wyznaczona osoba do przeprowadzenia spisu. Na żądanie powiatowej komisji dla przprowadzenia spisu, miejscowe samorządy winny zaopatrzyć funkcjonarjuszy organów dla dokonania pisu w mieszkanie, meble, oraz narzędzie, potrzebne dla dokonania spisu. Również przygotują środki lokomocji. Wiadomości o gospodarstwie udziela faktyczny jego kierownik. Osoba, która odmówi udzielenia potrzebnych informacyj, lub udzieli nieprawdziwych wiadomości, podlega kar.e w wysokości 250 lt. Wzbronionem jest ogłaszanie uzyskanych wiadomości. Mogą one być wyzyskane tylko dla celów statystyki, ogłoszone zaś mogą być tylko w formie bezimiennej lub zbiorowej. Spis zostanie dokonany w grudniu r.b. Zostaną zebrane wiadomości o obszarze rolnictwa, ziemi uprawnej, budynkach, zwierzętach domowych, drobiu, inwentarza oraz o sile roboczej.-

Wybory do samorządów miejskich. Projekt zmiany ustawy o samorządach został przesłany do Rady Stanu. Rada Stanu przejrzy go w ciągu paru tygodni. Nowa ustawa ostatecznie zostanie przyjęta w połowie listopada. Jak obiegają pogłoski, wybory do samorządów odbędą się około 15 grudnia.-

Nowy redaktor odpowiedzialny "Rytasa". Redaktor odpowiedzialny "Rytasa" opuszcza swe stanowisko. Zamiast niego zostanie mianowany współpracownik tego pisma, Berulis.-

Zjazd naczelników powiatów. Dnia 31-go października w ministerstwie spraw wewnętrznych został otwarty zjazd naczelników powiatów. Na zjeździe byli obecni: minister spraw wewnętrznych Arawiczius i dyrektor departamentu ochrony obywatelskiej Nowakas. Zjazd ma się zapoznać z nowym projektem ustawy o samorządach.-

Narada żydowskich organizacyj gospodarczych. W Kownie w ostatnich dniach października odbyła się narada żydowskich organizacyj gospodarczych. Na naradzie byli obecni przedstawiciele związku fabrykantów, kupców, przemysłowców leśnych, żydowskiej frakcji Izby Handlowej i t.d. Redaktor "Idische Stimme" rubinsztejn, złożył referat o perspektywach gospodarczych Żydów litewskich i obecnym ustroju w Litwie. Członek zarządu miejskiego, inż. Rogiński poinformował xxxxx obecnych o nowej ustawie samorządowej i o możliwości udziału Żydów w przyszłych samorządach. Narada postanowiła zorganizować radęxxxxxxxxxą gospodarczą, aby Żydzi mieli możność reagowania na kwestje gospodarcze. Do rady wejdą po 2 przedstawicieli i po 1 kandydacie od każdej organizacji gospodarczej.-

VII. K Ł A J P E D A .

"L i e t u v o s A i d a s" o k w e s t j i j ę z y k o w e j w K ł a j p e d z i e .

"Lietuvos Aidas" Nr.247 z dn.29.X.1930 r. Art.p.t."Odwrotna strona medalu". Streszczenie:

Skarga Niemców, złożona w Lidze Narodów, oparta jest na korzystnej dla żywiołu niemieckiego interpretacji konwencji kłajpedzkiej. Należy jednak również pamiętać, iż wieś w kraju Kłajpedzkim w większości jest zamieszkaną przez ludność litewską. ~~Szxxxxxxxxxxx~~ Żywioł niemiecki skupia się głównie w Kłajpedzie oraz innych miastach i będąc lepiej zorganizowany, często opanowuje Litwinów.

Konwencja Kłajpedzka broni szeregu praw Litwinów. Przedewszystkiem w art.4 konwencji między innemi wskazane jest, iż osoby, które przyjęły obywatelstwo niemieckie,w przeciągu dwóch lat powinny przenieść się do Niemiec. Widzimy więc, iż żywioł niemiecki może pozostać wiernym swej dawnej ojczyźnie - Niemcom, powinien jednak do tej ojczyzny w określonym terminie się przenieść. Pozostali zaś mieszkańcy winni być zatem uważani za żywioł, lojalnie ustosunkowany względem nowej ojczyzny - Litwy i obowiązany do pewnych świadczeń na jej korzyść.

W dalszym ciągu nie należy zapominać, iż art.27 statutu orzeka, że w kraju Kłajpedzkim dla obu języków: litewskiego i niemieckiego zagwarantowane są równe prawa. Z powyższego artykułu wynika, iż wszyscy urzędnicy kraju Kłajpedzkiego winni posiadać język litewski, iż język ten winien być wykładany w szkołach oraz w języku tym, na żądanie stron, winna być prowadzona rozprawa sądowa. Oprócz tego art.25 statutu głosi, iż program naukowy w szkołach powszechnych kraju Kłajpedzkiego nie może być niższy od programu szkół w innych częściach Litwy. Z powyższego wynika, iż w szkołach kraju Kłajpedzkiego winny być również wykładane język litewski oraz historja i geografja Litwy.

Należy również wziąć pod uwagę, iż dyrektorjum nie może udzielać prawa pobytu na terytorjum kraju Kłajpedzkiego osobom,którym gubernator udowodni, iż uprawiają agitację szkodliwą dla interesów Litwy. Na mocy powyższego prawa, organy miejscowe mogą angażować do pracy nauczycieli obcokrajowców tylko za zgodą rządu litewskiego. Wogóle zaś konwencja przewiduje pobyt nauczycieli obcokrajowców w kraju Kłajpedzkim tylko do 1 stycznia 1930 r. Termin ten upłynął i dzisiaj nauczycielami w kraju Kłajpedzkim mogą być tylko obywatele Litwy, posiadający w słowie i na piśmie język litewski. W każdej chwili Litwa może tego zażądać.

Gdyby dzisiaj Litwa uczyniła rewizję postanowień konwencji, dla niej korzystnych, zobaczylibyśmy, czy nie są one wprowadzone w życie. Ogromna większość nietylko urzędników kraju Kłajpedzkiego, lecz również nauczycieli, nie posiada języka litewskiego. W sądach używany jest również tylko język niemiecki.

Słowem, dotychczas w aparacie rządowym znajduje się liczny element, nielojalny względem Litwy, który uprawia swą destruktywną akcję, mając nadzieję na poparcie zagranicy. Sytuacja taka jest bezwarunkowo nienormalna. Należy dzisiaj stwierdzić, iż stanowisko, zajęte przez Niemców kłajpedzkich, zmusza rząd litewski do przeprowadzenia rewizji swego dotychczasowego stanowiska.-

U s t ą p i e n i e d y r e k t o r j u m k r a j u K ł a j p e d z k i e g o. Jak podaje "Elta, 27-go października ustąpiło dyrektorjum Reisgisa. Gubernator polecił dyrektorjum pozostawanie na swem stanowisku do chwili mianowania nowego dyrektorjum.- W związku ztem "Memeler Dampfboot" zaznacza, iż Reisgisowi wypadło ustąpić już 26-go sierpnia, t.j. w dniu, gdy sejmik wyraził votum nieufności zarówno jemu, jak i jego dyrektorjum.-